

oscar – sanah i Vito Bambino

A gdybym miała poker face
Patrząc na ten hejt
Gdybym czytała bzdur stek
Jakby to nie był fejk
Gdybym brała na serio
Każde wypociny, oj, oj
Dostałabym oscara

Dobry, jak się pani czuje dziś?
Bo tam w necie krąży nowiutki wpis
Na taryfie ciągle trąbią mi
Gdzie, gdzie ta pani się podzieje

Do Wawy jedź pan
Schowam się tam
Do Wawy jedź pan
Kumpli tam mam
Do Wawy jedź pan
Schowam się tam
Do Wawy jedź pan
Kumpli tam mam
A gdybym miała poker face
Patrząc na ten hejt
Gdybym czytała bzdur stek
Jakby to nie był fejk
Gdybym brała na serio
Każde wypociny, oj, oj
Dostałabym oscara

Nie czytaj słowa
Nie daj, się nie daj się, bo
Im się podoba
Jak zżera do zera cię zło
Mi jest ich szkoda
I dałbym im medal za coś, bo
Gdy minie doba

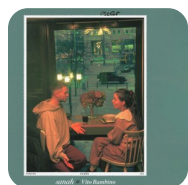
Próbują od nowa
Chcę byście wiedzieli, że kocham was
Gdyby wam było smutno
Chodź w mojej głowie macie jedną twarz
Tylko jedną twarz

Będę milczeć jak woda dziś
Przez komentarz, że nie znaczę nic
Czemu kłujesz, gdy połykam łyżę
Hej, hej
Gdzie ja się podzieję?

A gdybym miała poker face
Patrząc na ten hejt
Gdybym czytała bzdur stek
Jakby to nie był fejk
Gdybym brała na serio
Kaźde wypociny, oj, oj
Dostałabym oscara

Dostałabym oscara

Dostałabym oscara



Słowa: sanah, Mateusz Dopieralski
Muzyka: sanah, Mateusz Dopieralski, Jakub Galiński
Rok wydania: 2022
Płyta: Uczta